NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ

Nr 44. Nowy Targ, dnia 30. października 1921. Rok IX.

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcji i administracji: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje nie zaklejone są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok w Polsce 200 marek, za granicą 300 marek — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 8 Mk.

Święta listopadowe.

Nadchodzą wielkie święta listopadowe, uroczyste święto zmarłych podniosła rocznica powstania listopadowego i radosne święto zmartwychwstania naszej dzisiejszej ojczyzny.

Trzy wielkie uroczystości obchodzimy w tych szarych i smutnych zwykle dniach listopadowych, a tysiące wspomnień łączą się z niemi wszystkiemi.

Pierwsze z tych świąt, uroczystość Wszystkich Świętych i dzień zaduszny przypomina nam drogie cienie tych naszych najukochańszych, którzy odeszli i więcej nie wrócą i przypomina nam, że kiedyś i my od trudów i kłopotów naszego życia, odejdziemy w świat lepszy ciszy, spokoju i wiecznego odpoczynku.

I kto wie, czy nam tam nie będzie tak dobrze cicho i przyjemnie, jak w tej nocy, gdy się nam nic nie śni i gdy nie wiemy, czy jesteśmy, czy nas niema!

Rocznica zaś powstania listopadowego przypomnie nam całe przesmutne, a przepiękne lata walk o wolność, całe nasze stuletnie bohaterstwo i dzieje całego naszego męczeństwa, aż do radosnych dni wyzwolenia!

Wieleż to ofiar bohaterów, wieleż to krwi męczenników kosztowało to zmartwychwstanie!

Od czasów konfederatów barskich, Kościuszki i ks Józefa Poniatowskiego, do czasów bitew pod Grochowem, Warszawą i Ostrołękę, od tych walk do rzezi galicyjskiej, powstania 1863 r, do walki o każdą piędź ziemi z Prusakami w Poznańskiem i do ostatnich walk Legjonów w światowej wojnie, a potem we walkach z Rusinami i z dziczą bolszewicką, poległy setki tysięcy najpiękniejszych, najlepszych, najdroższych synów ojczyzny.

Płynęła ich krew po świecie szerokim, aż oto wbrew naszej nawet nadziei z tych tysięcy ofiar wyrósł i wykwitnął wielki dzień zmartwychwstania!

I mimowoli tęskni serce do tej wielkiej Polski bohaterów 19 ego wieku, do tych którzy byli naprawdę dobrzy i piękni, którzy byli wodzami tej anielskiej Polski niewolnej, a tak ofiarnej i z piersi wyrywa się tęskna modlitwa do Boga, by i dzisiejszej Rzeczypospolitej takich ludzi nie poskąpił!

A przecież i dzisiejsza Polska nie skąpiła krwi i ofiar dla wolności.

Oto na przestrzeni całej Rzeczypospolitej rozsiały się ciche, a często już dziś zapomniane mogiłki legjonistów, groby polskie austrjackich, pruskich i moskiewskich żołnierzy, którzy w cudzych rękach byli dzięki zrządzeniu Opatrzności bojownikami o wolność naszego narodu!

Wreszcie nowe dziesiątki tysięcy ofiar porwała walka o polskość wschodniej Małopolski i Górnego Śląska, a wreszcie bój na śmierć i życie, bój o wolność lub niewolę z bolszewikami.

A dziś?

Dzięki tym hojnym ofiarom i tej krwi całych pokoleń zawitał nam wielki dzień wyzwolenia i wolności

Uszanujmy mogiłki tych, którzy dla nas zdrowia i życia nie żałowali. Umiejmyż przynajmniej dla ojczyzny pracować przez cześć i wdzięczność dla tych, którzy wszystko dla niej poświęcili, umiejmy rozszerzyć

i zagospodarzyć wspaniały i bogaty gmach tego państwa, który nam oni krwią swoją i męką zbudowali!

Jeżeli poświęcimy dziesiątą część tych trudów i ofiar, które oni ponieśli dla ojczyzny to oprzemy jej budowę o fundament niespożyty tak, że bramy piekielne jej nie przemogą!

Ten ślub pracy i poprawy powinniśmy uczynić w dzień Wszystkich Świętych na tych cichych, a wielkich mogiłach, naszych często zapomnianych bohaterów

Niech - że ich duchy przynajmniej ucieszą się potęgą i ładem wolnej, i wielkiej Rzeczypospolitej!

Wesele Prometeusza Władys. Orkana.

W utworach Orkana jest zawsze dużo serca i szczerości, dlatego też lgniemy do nich i są nam one jak dobrzy starzy znajomi zawsze bardzo drogie.

Ostatni tom nawet Orkana „Wesele Prometeusza" to właśnie tacy nasi dobrzy znajomi!

Bo kogo tam niema! Jest tam paradny oryginał ksiądz Łatka, który uroił sobie, że jest Napoleonem, jest tam „malarz" kościołów, który gminie Jasionów za to że nie dostał od niej pieniędzy i prowiantów poskąpił promieni na obrazie, jest tam tak ważna figura, jak kościelny i wspaniały typ człowieka dla wszystkich życzliwego Jasia z nad brzegu.

Wszystko to nasi dobrzy znajomi z otoczenia, a uchwyceni tak paradnie, jak żywi! Pod względem obrazowości, humoru, plastyki „postaci te można zestawić z nieśmiertelnemi typami styryjskiego poety ludowego, Roseggera.

On jeden, a Orkan drugi rozumieją dusze maluczkich i umieją sięgnąć aż do głębi skąd z pod helleńskiej pogody zewnętrznej, tryska głęboka prawda życia.

To też ten tom nowel p. Orkana jako prawdziwe wzbogacenie naszej literatury tatrzańskiej przyjmujemy z dużą wdzięcznością i prosimy gorąco by nam pióra swego nie skąpił i więcej o nas niż na razie pamiętał!

Nowele Orkana godne są polecenia wszystkim miłośnikom literatury, nauczycielom, młodzieży szkolnej, bibliotekom, a także i wszystkim naszym Podhalanom Książeczka to bowiem piękna, wartościowa pogodna i tania!

Zdrowy śmiech i heleńska pogoda i dziwna słodycz i świeżość typów Orkana stanowi wartość tych nowel.

Te zaś wszystkie zalety tych nowel w dzisiejszych czasach są bardzo rzadkie i dlatego bardzo cenne.

W obronie naszych miast

(Otrzymujemy następującą odezwę)

Po wybuchu powstania w Wielkopolsce rozpoczął się z ziem Polski Zachodniej odpływ żydów do Niemiec, a wynoszący ich wtedy odsetek z[illegible] ogółu ludności, stale się zmniejszał.

Statystyka ostatnich miesięcy, zwłaszcza miasta Poznania, zawiera natomiast groźne stwierdzenie, że napływ żydów do nas ze Wschodu i to nie tylko z ziem należących do Rzeczypospolitej, lecz nawet obcokrajowców, przewyższa ubytek żydów niemieckich Wiemy dalej że statystyka ruchu ludności miasta Poznania nie odzwierciedla właściwych stosunków, gdyż wielka ilość żydów z innych dzielnic i stron mieszka bez zgłaszania się w odpowiednich urzędach i z tych powodów nie jest objętą w zestawieniu statystycznem.

Nasi wychodźcy zmuszeni opuszczać Niemcy, uposażeni w wiedzę i doświadczenie zawodowe, jak nasi rodacy z Ameryki powracający ze znaczną zdobyczą wiadomości i wielką chęcią pracy dla dobra kraju, nie mogą na własnej ziemi rodzinnej znaleść dla siebie dachu nad głową i rodziny swej, nie mogą stworzyć warsztatu pracy, ponieważ żyd ze Wschodu który w czasie zalewu bolszewickiego tworzył na polskiej ziemi bataljony wojsk żydowskich, idąc najeźdzcom bolszewickim na pomoc, ten żyd, który przy pomocy kapitałów międzynarodowych na drodze dyplomatycznej pokątnej nam największe przez Londyn wyrządza krzywdy, ten sam żyd, który na giełdach w Wiedniu i Gdańsku obniża naszą walutę, wciska się do nas, zajmuje mieszkania, warsztaty, zajmuje handle, a nawet posady i stwarza konkurencję ludności rodzinnej.

Obywateli przeto wszystkich, chcących ratować kraj wzywamy do współpracy i prosimy nam lub Kołom naszym po innych miastach, podać prawdziwe dane, którzy właściciele lub zarządcy domów, bez wiedzy władz pod ręką wpuszczają żydów do kamienic abyśmy mogli publicznie napiętnować nie tylko poszczególnych gosgodarzy zasprzedających nas żydom za srebrniki, lecz też zwrócić uwagę urzędów na osobniki nieszanujące przepisów prawnych, a nawet o ile zaszła by potrzeba, wystąpić z odpowiedniem zażaleniem na urzędy mieszkaniowe do wyższych instancyj.

Związek Samoobrony Społeczny Poznań ***9. II p.***

Jeszcze w sprawie ubezpieczeń od ognia.

Pisma prowincjonalne zamieszczają coraz częściej artykuły w rozmaitych sprawach ekonomicznych pochodzące od amerykańskich naszych rodaków a zawierająca rady i wskazówki w jaki sposób należy naprawiać stan gospodarczy tutejszego społeczeństwa i jak wzorując się na doświadczonych urządzeniach amerykańskich można nas wprowadzić w stan prawdziwej błogości i dobrobytu. Oczywiście, że wszystko

co dotychczas w naszym kraju uczyniono dla gospodarczego podniesienia ludności, spotkać się musi z bardzo gruntowną krytyką, inaczej bowiem naprawa niebyłaby potrzebną a artykuły rozmaitych zbawicieli amerykańskich zbyteczne.

Jeden z takich artykułów spotykamy w Nr. 41. „Gazety Podhalańskiej" „W sprawie ubezpieczeń od ognia" a napisany przez p. Łasia, adwokata z Ameryki, który podaje sposób niby taniego ubezpieczenia od ognia, rzekomo na wzór amerykańskich spółek farmerskich, aby nim uszczęśliwić nietylko braci górali, ale nawet „wszystkich rolników w Polsce wogóle."

Wedle założenia p. Łasia, gospodarze wiejscy u nas, mają za całe ubezpieczenie od ognia obraz św. Florjana na ścianie, bo na inne pozwolić sobie nie mogą, z powodu rabunkowych taryf „florjanki."

Po takim wstępie proponuje autor założenie u nas włościańskiej spółki ubezpieczeń od ognia, liczącej na początek 500 członków, którzy wybiorą Zarząd. Sekretarz w Zarządzie ma pobierać roczną pensję w kwocie np 300 dolarów t. j. około 1/½ miljona marek, koszta organizacji i agentów wyniosą 25% zebranej premii, kasjer i taksatorzy otrzymają po 2 dolary (10.000 mar.) dziennie, Naturalnie przy tak „tanim" Zarządzie spółki złożonej z 500 członków, musi być odpowiednio „tania" premia, a więc np. 40% od 100 dol rocznie, zaś 38% od ubezpieczeń na lat 5.

W razie gdyby szkoda ogniowa przewyższyła sumę zapłaconej premji, spółka rozłoży ową nadwyżkę na każdego z ubezpieczonych członków.

Spółka przyjmuje do ubezpieczenia budynki najwyżej w ¾ rzeczywistej wartości i to położone od siebie w odległości najmniej 50 metrów.

Podobna spółka da się „łatwo" zorganizować, a skutki mogą mieć ogromne znaczenie w życiu ekonomicznem naszych rolników w Polsce, autor zaś chętnie w tych sprawach będzie służyć swojem osobistem doświadczeniem.

Na te wywody wystarczy zauważyć że przecie ubezpieczenie od ognia nie jest nowością w naszym kraju i że istniejące stosunki ubezpieczeniowe zadają wprost kłam twierdzeniem rodaka i adwokata z Ameryki. Setki tysięcy włościan korzystających z ubezpieczenia w krajowych zakładach wie chyba dobrze, że należytość za ubezpieczenia w krajowych zakładach nie wynosi 40% ani nawet 38% wartości podanej do ubezpieczenia, wie otem, że za ubezpieczenie stu marek wartości zapłaci najwyżej dwie marka nie czterdzieści ani nawet trzydzieści ośm, czyli że zapłaci 20 razy mniejszą premię aniżeli ta, którą ich chce uszczęśliwić doświadczony Amerykanin, a w zamian za to korzystać będzie w całości z ubezpieczenia nie zaś tylko w trzech czwartych. Wiedzą także nasi włościanie, że nasze kraje zakłady przyjmują do ubezpieczenia budynki bez względu na ich oddalenie od siebie, a więc przytykające wzajem do siebie. Przyjmowanie zaś do ubezpieczenia tylko budynków oddalonych od siebie o 50 metrów jak chce p. Łaś uniemożliwiłoby w ogóle u nas asekurowanie domów, które w kraju tak silnie zaludnionym jak Małopolska, muszą w zamieszkałych miejscowościach stać gęsto przy sobie.

Jakie zaś wielkie zasługi mają Asekuracyjne Tow. Krajowe które oszczędnie i celowo gospodarując w ciągu lat kilkudziesięciu odbudowały z popiołów tysiące pogorzałych wsi, miasteczek, a nawet miast, potrafi ocenić każdy nieuprzedzony a znający stosunki nasze który sięgnie wstecz pamięcią w ubiegłe ćwierćwiecze.

Dlatego każdy kto uważnie przeczytał artykuł p. Łasia musiał dojść do przekonania, że adwokat amerykański nie zna zupełnie naszych stosunków, ani naszych naprawdę niezmiernie tanich, a ku ogólnemu zadowoleniu prowadzących swoje agendy krajowych Towarzystw ubezpieczeniowych.

Wieści z Polski i ze świata.

Nasze zwycięstwo na Górnym Śląsku. Mimo to, że na Górnym Śląsku uzyskaliśmy mały stosunkowo obszar, to jednak zdobycz nasza na G. Śląsku jest olbrzymia, gdyż i część przez nas uzyskana jest niezmiernie bogata. Na ogół uzyskaliśmy.

Trzy czwarte kopalń węgla, wszystkie kopalnie żelaza i cynku.

Razem uzyskujemy w polskiej części G. Śląska 59 kopalń węgli i żelaza, a Niemcom zostaje tylko 8

Hut i wielkich fabryk żelaznych otrzymujemy razem 9.

Hut cynkowych otrzymujemy 12

Hutę ołowiu i srebra otrzymujemy jedną.

Kopalń rudy cynkowo ołowianej otrzymujemy 6.

Kopalń rudy żelaznej otrzymujemy 2.

W tych kopalniach i fabrykach zajętych jest 180 tysięcy robotników.

Kopalnie rudy żelaznej i cynku przypadają w całości Polsce. Również cały przemysł cynkowy otrzymała Polska.

Karolek znowu na Węgrzech Karolek były cesarz Austrji postanowił jeszcze raz uszczęśliwić Węgry swoją osobą i zdobyć z powrotem koronę, z którą tak lekko się rozstał. Uciekł więc z Szwajcarji samolotem i przybył na Węgry. Zaniepokojony rząd węgierski ma zamiar znów wyprosić Karola z państwa, a Karol chce maszerować z wojskiem na Budapeszt.

Czechy i Jugosławia postanowiły nie dopuścić Karola na tron węgierski, gdyż to może grozić tym państwom utratą niepodległości.

Jak widać z tego Karolek może być źródłem poważnych zaburzeń w Europie.

Ostatnie wieści głoszą że Węgry Karola wraz z żoną wzięli do niewoli.

Niemiecka żałoba. Niemcy podział G. Śląska obchodzą żałobą. Miasto Wrocław przystroiło się czarnemi chorągwiami.

Traktat handlowy polsko czeski został podpisany.

Fałszywe tysiąc markówki. W Warszawie wykryto fabrykę fałszywych tysiącmarkówek, których oszuści zdołali puścić w obieg za dwadzieścia miljonów z serji Z. I. Klisze do wyrabiania banknotów skradziono z zakładu Wierzbickiego w Warszawie, który drukował banknoty dla państwa.

Redukcja urzędów. „Monitor Polski" ogłasza zniesienie urzędu elektryfikacyjnego, którego agendy obejmie częściowo Ministerstwo dla handlu i przemysłu.

Wyroby tekstylne wykazują tendencję zniżkową w związku ze spadkiem walut obcych. Dalszy spadek winien obniżkę cen wydatniej uwidocznić.

Nowa zwyżka taryf towarowych. Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje. Nie ustający wzrost drożyzny i uwarunkowane przez to podwyższenie zarówno wszelkich materjałów jak i wynagrodzenia za pracę uczyniły iluzoryczną poprawę dochodowości kolei, oczekiwaną z ostatniej zwyżki taryf kolejowych. Wobec konieczności dążenia jednak do bezdeficytowego prowadzenia gospodarki kolejowej, niezbędnem się staje dalsze zwiększenie źródeł dochodów kolei w drodze dalszego podniesienia opłat przewozowych.

Jeżeli się zważy, że w czasach ostatnich artykuły nawet najpierwszej potrzeby znacznie wzrosły w cenie i doszły np. żyto do 11 000 mk. za 100 kg. pszenica do 16.000 mk, mąka pszenna do 25.000 mk. ziemniaki do 4.000 mk. i węgiel do 2.000, to przyznać należy że projektowanie podwyższenie opłat przewozowych osięgające np. dla mąki pszennej na odległości 300 km. 185 mk. (310 mk. zamiast 125) za 100 kg. a węgla 65 mk. za 100 kg. jest odsetkiem tak małym w stosunku do cen sprzedażnych wymienionych artykułów że o wpływie zmiany taryi na podrożenie ich mowy być nie może. Podwyższenie taryfy towarowej wejdzie w życie 1 listopada b. r.

Wycofanie biletów państwowych. Polska krajowa kasa pożyczkowa podaje do wiadomości że za zgodą Ministerstwa skarbu wycofuje następujące bilety pierwszej emisji mianowicie; 500 mk. wzoru biletów okupacyjnych z datą 15 stycznia 19 r. Podpisana przez dr. Karpińskiego, Hawa i skarbnika głównego Kurhuca. 100 mk. z wizerunkiem Kościuszki datowana 14 lutego 1919 r. na papierze różowanym i białym, 1000 mk z wizerunkiem Kościuszki datowane 17 maja 1919 r na papierze różowanym i białym. Po wycofaniu bilety będą przyjmowane do zapłaty, jak również we wszystkich oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w kasach skarbowych, kolejowych, pocztowych i wogóle w kasach instytucji państwowych za opłatę wszelkich należytości, tylko do 15 grudnia b. r. Polska K. H. P, przy tej sposobności zwraca się do posiadaczy gotowizny przechowywanej w domu, by pojmując swoj własnej interes, wymieniali na bilety serji, 2. lub na wewnętrzną długoterminową pożyczkę państwową które przynosi 5 proc. rocznie i korzysta z różnych przywilejów.

Nowe ceny złota i srebra. P. K. K. P. nabywa złoto i srebro po cenach poniżej podanych, które obowiązują aż do odwołania;

Za 1 rubla złotego 1.800 Mk. srebrnego 900 mk. Za 1 markę niemiecką złotą 833 mk, srebrną 250 mk, Za 1 koronę w. a. 708 mk. złotą, a srebrną 208 mk Za 1 florena austrjack. złotego 1.687 Mk. srebrnego 555 Mk. Za 1 dolara złotego 3.496 Mk. srebrnego 1.203 Mk. Za 1 gram czystego kruszczu ze złota 1.325 Mk. ze srebra 50 Mk.



Drzewka owocowe dla Podhala (400 jabłonek, 80 grusz, 20 śliw) otrzyma w bieżącym tygodniu Związek Podhalan. Zgłaszać się należy u prezesa Związku Zachemskiego w dyrekcji gimnazjum w N. Targu. Pierwszeństwo mają członkowie Związku Podhalan. Cenę ustali się po nadejściu transportu.

Podziękowanie serdeczne składa dyrekcja gimnazjum nowotarskiego: X. Jakóbowi Rąjskiemu, rodem z Nowego Targu, dziekanowi i proboszczowi z Bolechowic za piękne dary do gabinetu przyrodniczego i archeologicznego oraz p. Nowakowskiem, inspektorowi roln. w Starostwie Nowotarskiem za ofiarowanie 1 p. nartów do użytku uczniów gimn.

Drugi Kurs rolniczo - hodowlany uchwalił Wydział powiatowy w N. Targu otworzyć w miesiącach zimowych. Piękny rezultat pierwszego Kursu zachęci pewnie większą ilość ochotników. Może już nie będzie takich ciemnych niedowiarków, którzyby twierdzili, że „panom potrzeba pieniędzy, dlatego otwierają szkoły." Bliższe szczegóły ogłosi się później.

Wendalin Haber, dotychczasowy inspektor szkolny dla Spisza i Orawy, został mianowany inspektorem także na powiat nowotarski.

Rada Powiatowa mianowała Dra Bubnowskiego lekarzem okręgowym w Krościenku, zaś Dra Ziemnowicza lekarzem okręgowym w Poroninie.

Dr. Wilhelm Türschmid, został mianowany dyrektorem Szpitala powszechnego w Nowym Targu.

Dr. Stefan Biliński został mianowany sekundarjuszem Szpitala pow. w N. Targu.

Stanisław Olszewski koncepista namiestnictwa został przydzielony do Starostwa Spisko-orawskiego.

Zakaz noszenia odznak wojskowych z wyjątkiem odznaczeń. Do wiadomości Ministerstwa Spraw wojskowych doszły wypadki, że zdemobilizowani i bezterminowo urlopowani noszą bezprawnie dalej odznaki wojskowe jako to: czapki wojskowe, orzełki z tarcza na czapce płaszczu i kurtce, wężyki na kurtce numera pułków na naramiennikach emblemata i specjalne godła wojskowe sznury naramienne. Stan taki sprzeciwia się obowiązującym w tej mierze przepisom ustaw karnych jako umożliwiający wykorzystywanie tych odznak do wszelkiego rodzaju nadużyć.

Niemniej wywołuje to w licznych wypadkach wiele nieporozumień w życiu codziennem.

I tak niejednokrotnie zdarzało się, że osoby takie z powodu nieoddania wojskowym ukłonu wojskowego były przez nich z tego powodu zatrzymane co wywołuje w konsekwencji i konieczność niemiłych wyjaśnień po stronie zatrzymanego.

Z tego powodu celem zapobieżenia tym niewłaściwościom zarządzam podać do publicznej wiadomości w sposób w gminie praktykowany, że noszenie przez zdemobilizowanych i bezterminowo urlopowanych wyżej wymienionych odznak wojskowych jest surowo zabronione i że niezastosowanie się do tego zakazu pociąga za sobą kary sądowe przewidziane w art. 333 ustawy karnej austr. z r. 1842.

Nie stosuje się to oczywiście do odznak pamiątkowych, odznaczeń i orderów otrzymanych w czasie służby wojskowej w b. formacjach polskich oraz w wojsku polskiem.

Kierownik Starostwa: *Trześniowski.*

Ziemia dla uchodźców. Z powodu likwidacyji obozu barakowego w Oświęcimiu odeszło 78 uchodźców ze Śląska Cieszyńskiego do państwowej kopalni węgla w Brzeszczach. Ponieważ tak znaczna ilość górników, nie mogła znaleść wraz z rodzinami pomieszczenia w domkach robotniczych pobudowanych na kopalni, przeto Komitet dla Obrony Praw Śląska Cieszyńskiego zwrócił się do Zarządu dóbr Arcyksięcia Karola Stefana w Żywcu z prośbą o bezpłatne odstąpienie ziemi w najbliższym promieniu kopalni pod budowę zagród dla wspomnianych uchodźców. W pomyślnem załatatwieniu tej doniosłej sprawy oznajmia właśnie Zarząd dóbr Arcyksięcia Karola Stefana, że na gruntach sąsiadujących bezpośrednio z kopalnię oddzielono 27 morgów ziemi i odstąpiono ją bezpłatnie tymże uchodźcom. Ten piękny czyn stanowić będzie nie tylko pamięć wielkodusznej ofiary na cele narodowe ale pozostanie żywym pomnikiem niesprawiedliwego podziału Śląska Cieszyńskiego dokonanego znaną uchwałą ambasadorów w Paryżu z dnia 28 lipca 1920 roku. Skoro sprawa darowizny zostanie zatwierdzoną przez Okręgowy Urząd Ziemski w Krakowie przystąpią uchodźcy przy spodziewanej pomocy rządowej do zabudowania wspomnianych parcel celem pomieszczenia swych rodzin, które niestety muszą jeszcze pozostawać w Oświęcimiu.

Nasi Rodacy z Ameryki za pośrednictwem p. Leona Bełtowskiego majstra stolarskiego z Nowego Targu złożyli hojną ofiarę 138.775 Mk. na sprawienie nowych sprzętów kościelnych, skradzionych w starożytnym kościółku św. Anny. Na sprzęty te ofiarowali:

Władysław Bełtowski 1 dolar, Ludwik Bełtowski 5 dol., Jakób i Jan Bełtowscy po 2 dol., Wojciech Dyda 2 dol., Antoni Bednarski, Michał Szopiński Jędrzej Tajor i Grzegorz Choroba po 1 dolarze i Jan Chowaniec i Teodor Ojczenaszewski po 2 dolary.

Ks. Józef Kaczmarczyk prof. uniw. Nowotarżanin zajął się za te pieniądze sprawieniem ornatu i alby, a sam ofiarował kielich do kościoła św. Anny.

W ten sposób ofiarodawcy wynagrodzili szkodę wyrządzoną przez złodzieji.

Niezawodny środek na sprowadzenie deszczu. Podobnie jak z początkiem wojny nie było człowieka, któryby nie mówił o aprowizacji — tak obecnie daje się na każdym kroku słyszeć narzekania na posuchę, która do żywego wszystkim dokuczyła. Odczuwają jej skutki nie tylko ludzie, ale i bydło, ptaki nawet ryby, które z powodu braku schronienia w wysychających potokach i rzekach masowo wyginęły. — Jednem słowem brak deszczu dał się we znaki wszystkiem stworzeniom . . .

A przecież jest na to łatwa rada, którą mi mój przyjaciel podał a z którą się z czytelnikami Szan. Podhalanki dzielę.

Wiadomo wszystkim, mówi mój przyjaciel, że jeżeli się baba powiesi, to zaraz powstaje zawierucha — za którą niezawodnie nadciąga deszcz. — Cóż więc łatwiejszego jak chwycić się tego środka . . . który jest nie zawodny — jak niezawodnym środkiem na czerwonkę okazał się szczaw zalecany przez P. Pawlicę z Zakopanego. Wszak temu, nikt nie może zaprzeczyć nawet niedowierzający fizyk, że zaraz po ogłoszeniu tego sposobu leczenia w Gaz. Podhalańskiej, epidemija czerwonki zupełnie wygasła!

Tak będzie i z deszczem, który się zaraz zjawi, gdy tylko baba zawiśnie na wierzbie — ale na ochotnika, a nie przymusowo. —

W Lipnicy Wielkiej na Orawie odbył się tegoroczny odpust w dzień św. Łukasza dnia 18 go bm. nadzwyczaj uroczyście. Był to już prawdziwy polski odpust. Ponieważ w okolicy słyszeli o przygotowaniach na odpust, zeszło się mnóstwo ludzi, nie mogących się nijak zmieścić w dużym kościele. Odpustowi nadzwyczaj uroczysty wygląd dała wielka liczba księży, bo aż 22 z słynnym O. Dominikiem z T. I. na czele który wygłosił dwa kazania. Sumę celebrował ks. kan. Murzański ze Spytkowic. Jeszcze

wielką dekoracją odpustu była obecność p. Wojewody Gałeckiego i pp. starostów Bednarskiego i Trześniowskiego. Świeżo do Polski przyłączony lud Orawy zbudował się głęboko na przykładzie p. wojewody, ktory dał wybitnie znać naszym rodakom, jak wielkie znaczenie ma wiara katolicka w Polsce. Podczas sumy śpiewał polskie pieśni chór lipnicki prowadzony z tak dużem poświęceniem i zapałem przez nauczyciela p. Emila Mikę. Odśpiewane zaś przez lud polskie piosenki po nabożeństwie przekonały nas o istnieniu i życiu tych piosenek wśród ludu. Nawet tak długa niewola i prześladowanie polskich pieśni przez Księży Słowaków nie zdołały zniszczyć i wytępić naszych pieśni. Zupełnie więc niepotrzebnie obawiają się niektórzy Księża rychło wprowadzać nasze pieśni. Nie trzeba ich bowiem wprowadzać, tylko przypomnieć i prędko one odżyją w pamięci ludu.

Wyjaśnienie. Zwierzchność gminy Szczawnicy Wyznej posyła nam w odpowiedzi na „List ze Szczawnicy" umieszczony w 43 numerze Podhalanki następujące wyjaśnienie.

Nieprawdą jest jakoby istotnie ulica Sobieskiego była tak ciasno zabudowaną gdyż od 30 lat nikt nie wybudował w tej ulicy ani jednego domu,

Zaś prawdą jest że P. P. Winiarscy budują część domu w odległości 10 mtr od sąsiada, od drogi gminej z dołu 3 mtr. z góry 5 mtr. zaś od domu budującego się przez drogę do domu sąsiędniego około 18 mtr,

Dom stary nie nadawał się na mieszkanie kuracjuszom z powodu wilgoci toteż został zburzony a na jego miejsce buduje się na tych samych fundamentach nowy według nowoczesnych wymogów, a który w dodatku upiększy jeszcze ulicę Sobieskiego.

Wobec tego zarzuty „bestronnego" nie mają żadnej realnej podstawy.

Dalsza zwyżka marki. Awantura byłego cesarza Austrji popularnego Karolka która się skończyła unieszkodliwieniem go przez rząd węgierski i zatrzymaniem w niewoli zniżyła w tych dniach znacznie koronę czeską do 40 i niżej. Marka nasza niezależnie od tego utrzymuje się dalej na zwyżce i powoli jej kurs wciąż się poprawia. Zwłaszcza silnie poprawiła się marka polska w stosunku do korony austrjackiej.

W ostatnich dniach płacono za dolar poniżej 4 tysięcy, za koronę austr. 1 Mk 10 fen. (kosztowała 2 Mk 60 fen.) spadł także i frank do 260 Mk.

Ta zwyżka jest dowodem wzrastającego zaufania do dzisiejszej gospodarki w Polsce

Śnieg na Podhalu posypuje już od kilku dni a góry już na dobre się bielą.

Za ten dział redakcja nie bierze odpowiedzialności.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Dr. Józefowi Spiesznemu w Nowym Targu za cudowne wprost wyleczenie mej żony z ciężkiej i długoletniej choroby — tudzież za nadzwyczajną opiekę którą ją otaczał, składam jak najserdeczniejsze i bardzo gorące podziękowanie.

wdzięczny
Karol Gumiński z całą rodziną.

Uprasza się P. T. Członków Czytelni Katolickiej **o zwrot wypożyczonych książek,** gdyż w przeciwnym razie ogłosimy nazwiska.

ZARZĄD.

Flance goździków zimowych sprzedaje Zarząd ogrodu Raba wyżna.

Znaleziono klucze do kasy, które są do odebrania w Magistracie w Nowym Targu.

Do cegielni Markockiego potrzeba czterech **robotników** do kopania gliny i wożenia na figure, na akord. Mieszkanie w cegielni. Zgłoszenia w tejże.

Tutejszej Firmie H. Teichner w Rynku skradziono szyld trafiki z orłem. — Za zwrot [illegible] wynagrodzenie.

Czytajcie EKONOMIĘ!

Amerykańsko - Polski miesięcznik handlowo - przemysłowy, który informuje czytelników o ekonomicznem życiu Ameryki i Polski. Prenumerata roczna 600 mk.

WARSZAWA, — — — Nowogrodzka 27.

Potrzeba zdolnych i energicznych panien do zdobywania prenumeratorów na EKONOMIĘ w całym kraju. Tylko takie osoby niech się zgłaszają które chcą zarobić nie mniej jak 30 000 mk. na miesiąc.

EKONOMIA, Warszawa, Nowogrodzka 27.

12-to morgowe gospodarstwo

z obszernym budynkiem i sadem

do sprzedania.

Wojciech Rapacz Spytkowice odok Raby wyżnej.

WAŻNE DLA P. T. ROLNIKÓW, WŁASCICIELI ZIEMSKICH oraz PRZEDSIĘB BUDOWLANYCH

Firma protokułowana **A. BODUCH**

ŻYWIEC, Rynek 22, Małopolska

poleca ze swych składów w miarę zapasów tylko wagonowe posyłki na nadchodzący sezon jesienny z działu nawozów sztucznych:

I. Superfosfat kostny, mączkę kościanną, siarczan azotowy, tomaszynę oryginalną, żużle Martina, sole potasowe wysoko proc., kajnit, wapno nawozowe.

II. Produkta rolne: Ziemniaki z ostatniego zbioru rychliki, późniejsze, pasza, kukurudza, groch, fasolę, i wszelkie zboża które są we wolnym handlu.

III. Dział narzędzi rolniczych: Prowadzone pod fachowem kierownictwem, wszelkie ulepszone maszyny i narzędzia rolnicze, żniwiarki, wiązałki, kosiarki, młocarnie ręczne i kieratowe z przyrządami czyszczącemi, dla małych gospodarstw młocarnie z uniwersalnemi przystawkami, sieczkarnie ręczne i kieratowe. Kieraty kryte jedno i dwukonne. Młynki do czyszczenia zboża.

IV. Dział budowlany: Najlepszej jakości dachówkę ogniotrwałą, ASBIT, WIEK, ZENIT, zamawiającym wysyłam na żądanie łachowych pokrywaczy, wapno budowlane, cement portlandzki.

Dostawę uskutecznia się odwrotnie tylko hurtownie, Chrześcijańskim Spółkom, Kooperatywom, Kółkom Rolniczym oraz wprost producentom, przy większych zamówieniach umówiony rabat

---

PRACOWNIA KUŚNIERSKA

Józefa Stottera w N. Targu, Rynek 10.

Przyjmuje zamówienia na wyrób serdaków zakopiańskich z własnego lub dostarczonego materjału. — Przyjmuje również stare serdaki do odnowienia i sprzedaje gotowe wszelkiego rodzaju.

Wykonanie staranne. — — — Ceny przystępne

Bibułki i tutki do papierosów. Przybory piśmienne i kancelaryjne. Przybory szkolne, Tabliczki. Zeszyty Pastę i czernidło. Towary, galanter. i drobiazgowe

— dostarcza —

P. T. Kupcom i Kółkom

po cenach nader przystępnych.

DOM TOWAROWY

Springer i Spira

w Nowym Targu

Rynek I. 9. I piętro. - Sprzedaż wyłącznie hurtowna.

Niebywałe w N. Targu!

! FOTOPLASTIKON !

w sali Baru ul. Kolejowa l. 15.

co tydzień nowa serja

bardzo zajmujących i pouczających zdjęć. Wykonanie klisz w naturalnych kolorach z wszelkimi szczegółami. Polecenia godne dla młodzieży i starszych.

Woda, ogień, złodziej

nie zabiorą Ci pieniędzy,

jeśli złożysz je

w Pocztowej Kasie oszczędności.

W każdej chwili i w każdym urzędzie pocztowym możesz złożone pieniądze odebrać.

Wkłady oprocentowane:

3 od STA.

---

10 proc. zniżki

otrzyma każdy, kto przedstaw ten odcinek z gazety

w magazynie

NOWOŚCI DLA PAŃ

D. EISENBERGA Lwów, Jagiellońska 11A.

Pierwszorzędne modele sukień, bluzek oraz wykwintna bielizna damska.

OKAZJA.

Większy wybór sukien, szlafroków, halek i bluzek damskich - po cenach przystępnych

w Nowym Targu, ul. Kościelna 7.

Redaktor odpowiedzialny i kierujący: Zygmunt Lubertowicz. Drukarnia I. Berka w Nowym Targu